

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 95.

W SZYBOKOŚĆ DZIA 28. LISTOPADA 1798.

Z Londynu d. 9. Listopada.

Nakoniec odebraliśmy pewną wiadomość o wojennym Francuzkim okręcie Hoche. Z Dublina piszą o nim pod d. 3 t. m. co następuje: Okręt nasz Robust przy prowadził nakoniec okręt Hoche d. 31 października szczęśliwie do Loughswilly. Znajdowało się na nim 26 zabranych Irlandczyków, między którymi był znany Teobald Wolf Tone, agent dawniey Pańszczyńskiego wydziału i założyciel ziednoczonych Irlandczyków. Był on od Pana Hill odkrytym, który go dobrze znał, widując go jako adwokata na sądach. W. Tone ma około 35 lat, bladej i chudej twarzy, ale żywego ruszenia. Według innych doniesień przybrał w tej wyprawie nazwisko Francuzkiego generała Smith, ale że będąc osobiście znany, był zaraz poznany. Znajdowali się z nim razem na tym okręcie admirał Bompard, generał Hardy, pułkownik Omara i sztabs oficerowie tej wyprawy. Ogółem było na tej wyprawie 3200 wojska, to jest na każdej

fregacie po 300 ludzi, a na okręcie Hoche 800, którzy razem z maytkami 1200 ludzi wynosili. Mieli broń i mundurów na 40 tysięcy ludzi, zbroi dla jazdy na 4 regimenta, wiele artylleryi i ammunicyi z sobą. Zamiać było najwyższego Francuzkiego tej wyprawy wodza, gdyby się po wylądowaniu Angielska eskadra była pokazała, spalić okręty i maytkow na ład wysadzić, przez co by siła ich do 5000 ludzi była urosła. Mieli także z sobą na dwa miesiące dla swej armii pieniądze. Na okręcie Hoche odkryto prócz tego niejakiego Lewins, który był od ziednoczonych Irlandczyków do Paryża wysłany. Liczbę raniionych i pobitych na okręcie Hoche podają na 270. Na jednym z dobytých Francuzkich okrętów odkryto także brata Oconora i zaraz go w kajdany okuto. Wolfa Tone przyprowadzono pod mocną strażą dnia 3 do Dublina; ma on być z swemi stronnikami sądzony. — Zdobytą Francuzką fregatą od 44 armat od admirała Waaren przez okręt Ethalicon

przybyła d. 6 t. m. do Falmut z 1200 ludzi na niey będącego woyska. Wszystkie zdobyte w tey rozprawie Francuzkie okręty nadeszły już do naszych portow.

Mimo jednak nayspomyślniejszych tych wiadomości dochodzą nas nayokropnieysze słuchy z Irlandyi. W buntowniczych okolicach tego królestwa dzieją się ciągle wśrzed nawet nocy naywiększe mordy i gwałty; gdziekolwiek na millicyą w małej liczbie natrafiają atakują ją zaraz. Trzech żołnierzy od millicyi Worcesterskiej zostali haniebnie przy Mullinger zamordowanemi. W hrabstwie Wicklow nikt nie jest bezpieczeniem, jeżeli nie jest większą liczbą od buntownikow okrytym. Buntownik Hackel, który miał drugą komendę po Holcie, został nakoniec w lesie przy Gorey otoczonym i przez millicyą zabitym. Stronniocy jego bili się z naywiększą rozpaczą i 3 z nich zostało przy nim zabitych; głowa jego była na palu w Gorey przybita.

Kapitan Newmann, który na fregacie Mermaid do Plimut przybył, pisał do admiralicyi, że na drodze z Loughswilly przez długi czas tęgą kanonadę słyszał, i że gdy dym się rozszedł postrzegł liniowy okręt, który on Terrible od floty Howe był; rozumie, i ten dwie Francuzkie fregaty prowadził, z których jedna masztow pozbawiona była. Fregaty owe należą zapewne do eskadry z Roszelli, która się d. 27 przy Killala pokazała, i iak mówią z 3 fregat i bryga i i lugra składać się miała. Potwierdzenia urzędowego potrzeba iednak na to jeszcze oczekiwać.

Amerykańska fregata Constellation od 36 armat zabrała Francuzką fregatę od 44

armat po tegiey utarczce pod Amerykańskimi brzegami.

Damy nasze noszą teraz na uszowanie naszego bohatera morskiego małe kotfice złote na łańcużku na piersiach. — Admirał Waaren przybył na okręcie Kanada, z dwiema innemi Foudroyant i Ho-sard do Plimut.

Gdy P. Pitt uskuteczni swoy wielki skarbowy plan na przyszły rok, zatrudni się parlament przyłączeniem Irlandyi do Anglii. Zobudwoch stron będą kommissarze wyznaczeni dla ułożenia w tey mierze planu, ale nim do skutku przyydzie, upły-nie ieszcze ze dwa lata.

Miedzy officyerami, którzy do Tur-czech idą dla urządzenia tamteyszey armii znayduie się także kapitan Franklio, syn sławnego Franklina.

Podług prywatnych listow miano na zdobytych Holenderskich fregatach wiele gotowych pieniędzy znaleść, które były dla Francuz: woysk w Irlandyi przeznaczone. Trzy skrzynie z pieniędzmi wrzucono w wodę, i znaleziono od 100,000 dolarow miedzy prochem, a ginne mają się tam ieszcze znaydować.

Tuteysze pisma mówią, iż królowa Neapolitańska pisała bardzo grzeczny list do wdowy hrabiny Spencer, w którym wy-rażając swoje ukontentowanie z odniesio-nego przez Nelsona zwycięztwa, winszo-wała iey, iż syn iey lord Spencer tak arę-cznie zarządza wydziałem marynarki i prosiła iey, aby mu wysokie iey powożenie oswiadczyła.

Nowa pożyczka, którą P. Pitt ma w celu, nie ma tylko 12 mill f. szt. wno-sić, którey iedna połowa ma być w lu-

tym, druga w czerwcu przyszłego roku wypłaca. P. Beresford przybył tu z Irlandyi w interesie mającego się układać złączenia.

W tych dniach było pierwsze zgromadzenie tego roku klubu Whigów, na którym Tomasz Erskine prezydował. Procz zwyczajnych zdrowiów spełniano tą razą także zdrowia naszych morskich bohaterów admirałów Howe, St. Vincent, Duncan, Nelsona i całej Angielskiej marynarki.

Papiery, osobliwie Indyjskie spadły dzisiaj cokolwiek. Rozpuszczona na giełdzie wieść o raszłej w Paryżu rewolucyi jest zmyślona, i wzięła swoy początek od insurrekcyi w Belgii. — Admirał Bridport wyjechał do dobr swoich Sommersetshire.

W mieście Cork nazwano jedną ulicę na pamiątkę zwycięstwa Nelsona, ulicą Nilu, i na obu końcach ulicy będą marmurowe statui postawione z napisami: "Nilu ulica na pamiątkę zwycięstwa lorda Nelsona nad Francuską flotą d. 1 sierpnia 1798. ..

Francuzcy ieney, których do Groen-voek zaprowadzono, mieli bardzo wiele fałszywey obrey monety przy sobie.

Do fontaziku, który admirał Nelson od Tureckiego Cesarza otrzymał, jest podobny turek pism wiele przywilejów przyłączonych. Dale on prawo temu, co go posiada, nad życiem i śmiercią w Tureckich krajach, i moc kommanderowania Turecką flotą, albo armią.

Z Portsmouth piszą, że przy Hawr wiadano Francuską eskadrę w poruszeniu. P. Laforey popłynął tam zaraz w 4 fregaty i 1 szalupę z Portsmouth. Do Dover przybyła wiadomość o 4 godzinney tegiey

bitwie na północnym morzu między kuterem Xzę Koburg, największym w naszej marynarce, i Francuską szalupę; lecz Xzę Koburg musiał nakoniec żagle zwinąć, mając 7 ludzi zabitych, a 13 ranionych. Papiery stoja dziś 56 za sto.

Z Rasztadt d. 6. Listopada.

Konklusum Deputacyi Rzeszy dnia 6. Listopada.

Imo Deputacya Rzeszy mniema, iż tak odpowiedzieć należy łącznie z ministrem pełnomocnym J. C. Mci na notę legacyi Francuskiej pod d. 28 października względem pacyfikacyi.

Deputacya Rzeszy nie może tego pojąć, że ministrowie pełnomocni Rplney Francuskiej w nocy swojej pod dniem 28 października odpowiedniej na wyszczególnioną i na mocnych powodach gruntującą się notę deputacyi pod dniem 17 października, która wszystkie części negocacyi objęła, przestali na ogulney i zaprzeczającej odpowiedzi, odwołując się jedynie do noty swojej pod dniem 3 tegoż miesiąca paźdz: bez tłumaczenia się względem punktów które potrzebowały objaśnienia i ukończenia, a procz tego że w odpowiedzi tej użyli tak przykrych i tak niesłychanych wyrazów, w momencie zbliżającego się zupełnego pogodzenia i tak nieużywanych nigdy w negocacyach publicznych i dyplomatycznych między dwiema państwami umawiającemi się o pokoy i wzajemnie się szacującemi. Jeżeli deputacya nie może przemilczeć trudności wynikających z natury rzeczy starając się onez wyjaśnić, nie ma przeto zapewne zamiaru spóźnienia interesów, ale raczej szybszego nadania im biegu. Jako zaś u-siłuię nayszczegulniej tłumaczyć się

wszelką dokładnością w celu uniknięcia dwóistego znaczenia, tak chciałaby po znać te miejsca noty swojej, w których ministrowie pełnomocni rzpltey Francuzkiej mieli mają znajdować dwoy znaczne wyrazy. Deputacya stara się we wszystkich punktach czynić tylko propozycye same prz z się słuszne i sprawiedliwe; jeżeli zaś w dopełnieniu tego tak obszernego obowiązku iey oświadczenia nie zawsze są tak krótkie, iak ministrowie pełnomocni rzpltey Francuzkiej czynić je mogą, to pochodzi z powodu że ten który musi oddalać pretensye i z malszezać tyle ile może ogół straty, jest przymuszony wyrażać umiarkowania w obszerniejszym sposobie od tego, którego szcześnie wojny wypadki postawiły w stanie czynienia żądań ogólnych i możliwości przestania na większych lub mniejszych korzyściach.

Lecz ministrowie pełnomocni rzpltey Francuzkiej zarzucają nawet Rzeszy, iż niechce prawdziwie pokoju i przestaje na mówieniu zawsze onim, dosyć będzie rzucić oko na bieg negocyacyi, aż do tego momentu i w krótkości wyrazić co deputacya uczyniła dla uzyskania pokoju, i na ten czas temu zarzutowi nikt wierzyć nie będzie. Nietylko zezwoliła na główną zasadę pokoju i ustąpiła wszystkich krajow leżących na lewym brzegu Renu tak ważnych, przez swoje położenie, ludność i bogactwa i tak znacznie przykładających się do powiększenia rzpltey Francuzkiej, lecz następnie zezwoliła jeszcze na różne ważne bardzo żądania uczynione od ministrów Francuzkich. Zrzekła się praw iey służących do Niderlandow Austryackimi nazywanych, Sabaudyi i ob-

szernych lenności położonych w krajach rzpltey Cysalpińskiej, zrzekła się dla na Renie; zezwoliła procz tego z korzyścią dla twierdzy Moguncyi na ustąpienie wyspy S. Piotra leżącej na drugiej stronie Thalweg; przyrzekła nawet burzenie twierdzy Ehrenbreitsstein leżącej na prawym brzegu Renu. Oświadczyła, zezwolić za pośrednictwem przyzwoitego umiarkowania na to, co iey proponowane było względem Thalweg iako mającego stanowić przyszłą granicę, na proponowany podział wysp Renu, na wolny spław na Renie; i na utrzymanie drogi do hallowania. Zezwoliła na postawienie nazad będących przed tym mostow handlowych, nie odmawiając wybudowania nowych stosownie do korzyści i potrzeby i za pozwoleniem Cesarza i Rzeszy. Co się tyczy dobr duchownych zupełnie się zgodziła na główniejszy punkt proponowany od pełnomocnych ministrów rzpltey Francuzkiej, uczyniono tylko przyzwoite propozycye względem ich użycia równie iak względem dobr ich ruchomych i kapitałow. Nieodrzucała nawet żądania nie budowania fortyfikacyi Kel i Kassel o 300 sążni z tej strony Renu. Nakoniec skłoniła się do obciążenia długami prywatnemi (równie iak i długami prowincyonalnemi zaciagnionemi dla utrzymania wojny Rzeszy) Państw lewego brzegu Renu, któreby na prawym brzegu wynagrodzenia odebrały.

Naród chcący zostać zupełnie wolnym i niepodległym większych ofiar uczynić nie może. Mocarstwo nie mające szczerzej chęci otrzymania pokoju i ukończenia wielkich dla ludzkości nieszczęść, wcaleby nie zezwoliło na podobne ustąpienia i wa-

runki. Na czymże teraz gruntuwać można zarzut, że deputacya nie chce pokoju? Czyliż natym, iż nie zezwala na przeniesienie na brzeg prawy Renu długow muni-
cypalnych brzegu lewego, które w istocie nie są tylko prywatnemi długami (i rze-
czypospolitey Francuzkiej jako długi na-
rodowe obciążać nie będą, gdyż ona prze-
ciwnie nayszczęśliwszą będzie wierzyciel-
ką) Czyliż na tym, że żądała aby z temi,
którzy aż do tego czasu byli obywatelami
Rzeszy Niemieckiej, nie obchodzono się
jak z emigrantami Francuzkami? aby lu-
dzie nieszczęśliwi z powodu wojny, przez
pokój nieszczęśliwszemi jeszcze się nie
stali? Rzesza Niemiecka dopełni akuratnie
artykułów pokoju. Lecz na warunki nie
zgodne z honorem narodu Niemieckiego,
któreby pociągnęły zniszczenie obywatel-
stw Rzeszy Niemieckiej i w niebezpieczeń-
stwo pogrążyły byt polityczny państwa
Niemieckiego, na warunki poddające lud
Niemiecki wiecznemu hołdowi, a które
przez to przydumiłyby wszystkie przemy-
sły Źródła i wszelką moc i siłę państwa
zniszczyły; na warunki takie do dopełnie-
nia nie podobne deputacya ani może, ani
powinna zezwalać. Dobro Rzeszy jest
iej powierzone; iey zatym obowiązki
Przepisują iey, pomimo niewątpliwej chę-
ci zawarcia pokoju nie zezwalać na wa-
runki tego rodzaju. Też same obowiązki
równie jak słusność i sprawiedliwość
wskazały deputacyi potrzebę żądań wyra-
żonych w ostatniej iey nocy. Wdania
się i żądania na stronę tylu nieszczęśli-
wych nie mają żadnego więzcy związku z
ustąpieniem krajów, z oznaczeniem granic
i z handlowemi korzyściami, lecz ty-
czą się praw własności, spokojności, a

nawet życia wazalów Niemieckich. Go-
dność narodowa wkłada powinność na de-
putacyą obstawania jak nayszczęśliwiej za
temi Niemcami. Deputacya Rzeszy nicze-
go więcey nie żąda nad to, co dozwala-
nym i warowanym bywało po wszystkie
czasy w wszelkich traktatach pokoju i we
wszystkich ustąpieniach krajów stosownie
do prawa narodów. Deputacya mniema,
iż może z pewnością poddać pod sąd
współczesnych i potomności ogół postępo-
wania, którego się aż do tego czasu trzy-
mała, równie jak i uwagi w niniejszej
nocy zawarte. Jednakowoż spodziewa
się zawsze po sprawiedliwości i słusności
rządu Francuzkiego, iż roztrząśnie te tak
gruntowne uwagi, i że ministrowie pełno-
mocni rzeczypospolitey Francuzkiej prze-
konani, że deputacya uczyniła wszystko,
co tylko mogła dla ziedobania zupełnej
zgody, nie zpoźnią się z daniem zadosyć
czyniącego oświadczenia względem wszy-
stkich propozycy obiętych notą dnia 28
października.

2. Deputacya mniema, iż tak odpo-
wiedzieć należy łącznie z ministrem pełno-
mocnym J. C. Mei na drugą notę legacyi
Francuzkiej pod dniem 28 października
względem opatrzenia wżywność twierdzy
Ehrenbreitsstein.

Deputacya Rzeszy dowiedziała się z
drugiej noty ministrów pełnomocnych rze-
czypospolitey Francuzkiej pod d. 28 pa-
ździernika względem opatrzenia w żyw-
ność twierdzy Ehrenbreitsstein, że mini-
strowie Francuzcy uważają to opatrzenie
jako przedmiot wojskowy i do nich niena-
leżący i stosownie do tego przestali na po-
wtorzeniu ogólnego zapewnienia, że rząd
Francuzki jest skłonny do rozciągnięcia

oszczędzenia i ulepszenia względem wszystkich przedmiotów tyle ile tylko będzie można, przyłączyli zarazem uwagę, że sam jedynie pokój rzeczy tego gatunku zupełnie załatwić potrafi, dodając, iż ustawiczne o to nalegania zdają się dowodzić, iż deputacya nie chce pokoju.

Deputacya mniema, że z natury rzeczy wypływa, iż przedmioty wojskowe chociaż w swoim wykonaniu oddane są wł. dzinom wojskowym, nie mogą jednak być wyłączone od negocyacji pokoju, jeżeli ta ma być dostateczna i wszystkie obejmować przedmioty, ani mogą nienależać do tych, którzy w interesach tego rodzaju, są jedynymi rządu swego sprężynami. Chociaż zburzenie twierdzy Ehrenbreitsstein należy także do wydziału wojskowego, jednak deputacya Rzeszy zezwoliła na nie z wyraźnym atoli warunkiem, że stosownie do trwających umów, twierdza ta od blokady uwolniona będzie i przywóz żywności dla mieszkańców Thal w Ehrenbreitssteinie żadnej więcej nie dozna przeszkody. Znaczenie tej umowy jest jasne i formalne. Po uroczystym zawarciu zawieszenia broni dla Niemiec w Leoben dnia 18 kwietnia 1797 generałowie Werneck i Hoche najwyższą mający komendę nad niższym Renem dnia 24 kwietnia ugodzili się w następującym sposobie:

W przypadku gdyby kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się na nowo, twierdze Moguncya i Ehrenbreitsstein będą opatrzone w żywność na dni tyle przez, wiele dni trwało zawieszenie broni. Generałowie Austriacy ostrzegą generałów Francuzkich o tym opatrzaniu w żywność w celu, aby w czasie trwającego zawieszenia bro-

ni zawsze na dni 8 przysposobiana była.

Dnia 12 maja pełnomocnicy kommanderujących generałów armii Cesarzką i Rzeszy z jednej, a Francuzką z drugiej strony, ziechali się w Heidelberg dla urzędzenia różnych położeń i tam zawarli umowę następującą:

Artykuł 5. Wszystko co ugodzone zostało przez zawartą umowę między generałami Werneck i Hoche względem opatrzania w żywność Ehrenbreitssteinu, tudzież wolnego spławu na rzekach Menie, Renie i Mozelli zostaje nadal w zupełnej swojej mocy.

Generałowy adiutant Artanne, który tam znajdował się jako pełnomocnik kommanderującego generała Hoche tak odpowiedział:

§. V. Na artykuł piąty zgadzam się.

Pomimo tego kommandant twierdzy Ehrenbreitsstein i generał Francuzki Goulu zawarli pomiędzy sobą dokładniejsze jeszcze umowy. Dnia 25 kwietnia ugodzili się na punkt następujący: Mieszkańcy Thal będą mogli tymczasowo za pozwoleniem kommandanta twierdzy udać się do Koblentz dla swoich interesów handlowych, toż samo ma się rozumieć o mieszkańcach Koblentz, którzy otrzymają pozwolenie od generała Francuzkiego.

A pod dniem 10 czerwca 1797.

Przywóz i wywóz wszystkich handlowych towarów będzie dozwolony z jednego na drugi brzeg Renu.

Wyłączają się jednak z pod tego artykułu, wszystkie potrzeby wojenne iako to: ołów, próch, żelazo, drzewo do budowy &c., których przywóz do Thal jest zupełnie zabroniony.

Własne wyrazy tych umów oznacza-

ły już, iż zawarte były na wszystkich czas trwającego zawieszenia broni aż do pokoju lub nowej rozporządzenia wojny. Stosownie za tym do tego opatrzenie w żywność twierdzy Ehrenbreitsstein od kilku już miesięcy doznające przeszkody nie może być dziełem mającego się zawrzeć pokoju, i z powodu obstawiania deputacji przy dopełnieniu tych umów, nie można w żaden sposób rzucać na nią podejrzenia iakoby mniej skłonna być miała do przyspieszenia pokoju. Nayprędzej iak tylko można pomyśleć zawarcie pokoju, nie ma najmniejszego związku z nagłymi potrzebami twierdzy Ehrenbreitsstein i Thal. To opatrzenie w żywność, które co dni 8 miało następować w czasie całego trwania zawieszenia broni jest oddzielnym przedmiotem ugodzonym przez zapewnienia uroczyste i powtórzone i w sposobie tym mniej podlegającym wątpliwości, że sami ministrowie rzeczypospolitey Francuzkiej przyznali jeszcze na nowo dyplomatycznie w jednej swojej nocie pod dniem 14tym września zawarte zawieszenie broni i oznaczone linie dla obydwóch armii. I w takimże momencie możnaby się z większą spodziewać ufnością wykonania trwających traktatów nad ten, w którym się zbliżamy do zawarcia nowych większej daleko wagi.

Można więc zawsze mieć nadzieję, że ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej nie spóźnią się już dłużej z uczynieniem oświadczenia zgadzającego się z propozycjami wyrażonemi w nocie deputacji Rzeszy pod dniem 23. Października.

Z Hagi d. 10. Listopada.

Kommunikacya nasza z Belgią jest jeszcze otwartą, ponieważ poczty obiera-

ją dalszą drogę, nie iadą na Mechlinę, ani Antwerpią. Z resztą rozciągnęła się insurrekcyja z jednej strony aż do okolic Lill, a z drugiej aż w Luxemburskie. Z tym wszystkim, jeżeli tym czasem nowa wojna z Austryą nie zaskoczy, rozumiemy, że przez wielość wojska Francuzkiego w krotce uspokojoną zostanie. Dyrektoryat nasz rozkazał, iż wszystkim konskrybentom, którzyby się w nasz kraj schronić chcieli, wniśćcie będzie zabronione. Tenże zakaz rozciąga się do wyprowadzonych Xży, i ogółem do wszystkich nieprzyjaciół teraźniejszego porządku rzeczy.

Dekret nowego podziału naszej rzeczypospolitey na 8 departamentów, jest już od rady starszych potwierdzony.

Przedwczoraz ogłoszono 3 reprezentantów z Rotterdamu i Amsterdamu, za to iż do woli ludu stosować się nie chcieli, iako niezdatnych do głosowania. Gdy niektórzy uczeni prawa ociągają się także się udaniem do Utrechtu, dla układania tam Xiegi ustaw cywilnych i kryminalnych, podobno przeciw nim ostrzejsze będą przedsięwzięte środki.

Obywatel Hahn złożył urząd kuratora Leydeńskiej głównej szkoły, na który był w przeszłym tygodniu powtórnie wprowadzony. — Z Kolonii donoszą, iż tam Hollenderski cukier za opłatą 25 liw. od cetnara, a od kawy 15 liw. może być wprowadzany.

Z Włoch d. 10 Listopada.

Podług nadeszłych z Medany i innych miast Cysalpińskiej rzeczypospolitey raportów, została nowa konstytucya prawie we wszystkich pierwsiakowych zgromadzeniach, a w niektórych nawet jedno-

myślnością odrzuconą. "Wolność i szczę-
śliwość, które nam ta nowa konstytucya
(piszą) nadać miała, już aż nadto są zna-
ne, i tylko głupiego jeszcze potrafią oma-
mić. Przez tę konstytucyą odjęto nam
wszystkie pociechy religii i służby Bożej,
wszędzie nie widać tylko samowolność
fakcyi, noiski i gwałty, które wszystkie
wyobrażenia porządku, własności i szczę-
śliwości niąższą."

Gdy zresztą ostatnie w Medyolanie
odmiany dziełem tylko fakcyi były, znay-
dują przeto pochwałę i naganę. Trzey od-
daleny dyrektorowie protestowali się prze-
ciw ich złożeniu, a wiele powołanych
nazad członków nie przyjęło reprezentan-
cyi.

D. 29 października oznaymił wojenny
minister, że większość zbroynę siły rze-
czypospolitey Cysalpińskiej konstytucyą
przyjętą. — Jenerał Brune odiechał d. 29
października do Paryża, a następcą jego
jenerał Joubert d. 30 do Medyolanu przy-
był. — Do Cysalpińskiej rzeczypospolitey
przybywa coraz więcej Francuzkiego
woyska, i są w części na granice tej rze-
czypospolitey, w części do Rzymskiego
odsytani.

Miasto Ankona jest z rozkazu zgłow-
ney kwatery z Medyolanu w stanie oblę-
żenia przez kommanderującego tam jene-
rała Monnier d. 1 listopada ogłoszone. Ro-
wodem do tego było, aby brzegi od morza
Adryatyckiego w dobrym stanie obrony
przeciw napaści Anglików postawić i burli-
wych mieszkańców tego miasta i okolic
w spokojności utrzymać.

Względem Malty odebraliśmy tako-
wą wiadomość: Niechętni mieszkańcy tej
wyspy zbuntowali się na końcu sierpnia

i przymusili Francuzów do cofnięcia się
do Walety i innych twierdz, które bronią
portu i przystępu z lądu do miasta. Wa-
leta została wstanie oblężenia ogłoszona i
wojskowy rząd tam zaprowadzono. Od
w pół września krąży 1 liniowy okręt z 4
Portugalskimi i 1 kłką Angielskimi frega-
tami w wodach Maltańskich, dla przesko-
dzenia ile możności dowozu żywności
Francuzom. Ztego samego też powodu
nie mamy z Malty iak do d. 15 września
wiadomości. Pod ow czas pisano, że in-
surgenci, którzy miasto przez kilka dni
otaczali nazad się cofnęli, że o garnizonie
wyspy Gozzo żadney nie miano wiadomo-
ści i o niego się bano, że lubo w fortycy
miano zboża i mąki na cały rok, ale
mięsa tylko na 2 lub 3 miesiące, a wi-
na wcale żadnego. Przybyły później
dnia 24 października Ragusański okręt z
Smierzy do jednego z Genueskich portów,
który Francuzką fregatą la Justice do Mal-
ty zaprowadziła, i tam przez 30 dni ba-
wił, prz wiozł wiadomość, że ta wyspa
jest ciągle blokowaną, i że Francuzi posia-
dają główny port i twierdzę, wszelako
insurgenci w południowych stronach mają
kommunikacyą z blokującymi, i ci im do-
stawiają żywności, potrzeb wojennych i
zabrane okręty tam wprowadzają. Fran-
cuzi miewają codzienne utarczki z insur-
gentami, którzy przeszkadzają furazów
wybierać. W porcie stoi Wilhelm Tell od
74 armat z 3 fregatami, i 2 Maltańskie o-
kręty, z których 1 nie jest uzbroiony. Ro-
zumia, iż zwyczajne w październiku bu-
rze rozproszą oblegającą flotę i stojące
pogotowiu w Korsyce Francuzkie okręty
z woyskiem i żywnością znajdą sposob-
ność dostania się do Malty.

D O D A T E K

D O N^{ro} 95.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 28 LISTOPADA 1798.

Z Moguncyi d. 9. Listopada.

W dniach tych znaydowało się tu 17 Jenerałow Francuzkich, a pomiędzy innemi Jenerałowie, Bernadotte, Massena, Le. fèvre, Ferino, Leval, Klein, którzy obieżdżali brzeg prawy ekolic naszych. Mówią tu, że nowe szanse na brzegu tym będą założone. Jenerał Jourdan bardzo rozciąglą mieć będzie kommandę.

Z Manheimu d. 10. Listopada.

Obywatel Rusler kommissarz rządu Francuzkiego pozawczoray przybył do Moguncyi, a wczoray w dalszą do Raształt puścił się drogę. Dowiadujemy się z miasta tego, że ministrowie Pruscy dnia 6. podali ministrom Francuzkim nową notę, dotyczącą się twierdzy Ehrenbreitsstein. W nocy tej mówią, że postępowanie rządu Francuzkiego względem tej twierdzy sprawiedliwym nabawia niespokojnością mi państwa południe Niemiec.

Z Tubingen d. 4. Listopadu.

Oba ostatnie jarmarki Frankfurcki i Lipski b. l. bardzo łuche. W Frankfurcie z tamtej strony Renu nie było żadnego kupca i jedne tylko peruki paryżkie odbyły

znalazły. W Lipsku cyrkulacya pieniężna ieszcze bardziey ścieśniona okazała się. Z Rosyi i przyległych iey krajow żadnych kommissow nie było. Jedne tylko towary Angielskie w cenie bardzo mierney sprzedawane były, Anglia wszystkie pieniądze ściaga do siebie. U Lipskich bankierow z ciężkością widzieć można złoto albo talary. Wszystko to w Hamburgu stopione bywa, a stamtąd w sztabach do Londynu przewożone. Takim to sposobem Anglia nie mogąc armatami swemi podbić stałego łądu, podbiła go swemi planami handlowemi. Z tąd to niektóre pisma wskazują potrzebę oparcia się takowym planom Anglii mianowicie iedno świeże pod tytułem: *Uwagi pewnego Kosmopolity nad projektem zamknięcia Wozyrzy i Elby dla handlu W. Brytanii.* Z tąd usiłowania Francuzow ogłodzić iękość Angielskich przez zamknięcie stałego łądu dla Anglii, na odwrot dawnemu projektowi Pitta ogłodzenia Francyi, któremu szlachetny Bensdorff oparł się. Z tąd potrzeba konieczna wypadająca, iż Francya dla ożywienia handlu swiego zader

mienaruszoney niepodległości Hamburga i Bremen.

Z Szwajcaryi d. 4 Listopada.

Kommenderujący generał Schauenbourg w dniach tych odprawił rewizy wojskiem znajdującym się w kantonach Schaffhausen i Zurich. Liczba wojska tego co dzień się powiększa. Wojska Austriackie które do kraju Gryzonów w kroczyły, posunęły się, aż do Belinzone; w Meyenfeld Malans i Chur są mocne garnizony. Na granicy od strony Pfaffers ich przednie strażę od Francuzkich mały tylko strumyk przedziela; jednakowoż aż do tego czasu wszystko jest spokojnie.

Z Szwajcaryi d. 5 Listopada.

Ciało prawodawcze Helweckie pod dniem 1 t. m. wydało wyrok którego treść jest następująca.

“Rady prawodawcze Helweckie na poselstwo dyrektoryatu pod dniem 18 października wzywające zastanowienia ciała prawodawczego nad niespokojnym i smutnym stanem w jakim się znajduje kanton Fryburski, z powodu żądanego zapłacenia resztującej kontrybucyi, włożonej na panujące dawniej familie, i że te tym sposobem widzą się w potrzebie nalegania o swoją należytość na rolników. Zważając, iż zapłacenie tej kontrybucyi dzisiaj żądane i wynikające z niego następności muszą być konieczne dla zżycia państwa i rolnika, ponieważ przez wzgląd całkowitego prawie niedostatku pieniędzy i nieuchronnego zatamowania wszelkiego źródła handlu i przemysłu w czasie rewolucyi, nie podobną jest rzeczą, aby rolnik zapłacił należące się od niego kapitały w gotowych pieniądzach Zważając, iż gdyby jeszcze użyto na zapłacenie należących

się resztek Francuzkiej kontrybucyi tej małej części pieniędzy, które się w kraju znajdują, lud znalazłby się w niemożności zapłacenia nowych podatków, które rząd Helwecki nałożyć widział się być przymuszonym. Zważając nakoniec, że stosownie do zawartego z Francją traktatu alliansu, i z powodu wydanych bardzo znacznych sum dla armii Francuzkich w zamian kontrybucyi, spodziewać się można, że rząd Francuzki odstąpi wszelkich dalszych w tym względzie pretensyi, ogłosiwszy nagłą potrzebę, stanowi. “Dyrektoryat wykonawczy Helwecki wezwany będzie, aby uczynił potrzebne kroki do rządu Francuzkiego w celu aby ten odstąpił pretensyi wynikających z niezapłacenia reszty nałożonych kontrybucyi.”

Chociaż powtórnie zapewniono, że generał Keller przyjął urząd ministra wojny, jednak list dyrektoryatu Helweckiego do prefekta w Lemane pod d. 30 października najmniejszej niezostawia wątpliwości, że obywatel Repond z kantonu Fryburg objął ten urząd.

Z Brukseli d. 8. Listopada.

Podług urzędowych raportów generała Beguinet przypuszczono powszechny atak przy Oudenarde, Grammont, Renaix i Minge przeciw insurgentom i wszędzie ich rozproszono, tak iż tam zupełną przywrócono spokojność. W następnej nocy stracono ich 100 w Londerzele. Codziennie przybywają jeszcze wojska i spodziewać się potrzeba, że insurrekcyja wkrótce usmierzoną zostanie. Z tam poszły także wojska z artylleryą wzdłuż kanału do Antwerpii przeciw insurgentom. Garnizon z Kortryck pobliż korpus buntowni-

kow, które temu miastu groziło. Depar-
tament Dylu jest w stanie oblężenia ogło-
szony.

Od Niszego Renu d. 3. Listopada.

Naydogodniejsze przedsięwzięć ostro-
żności środkki, aby insurrekcyja, która się
w Luxemburskie i do Leodyum rozciąga,
nie rozszerzała się w pobliskie okolice niż-

szego Renu. Wszyscy mieszkańcy lewe-
go brzegu Renu od Moguncyi aż do Cre-
veld muszą swoją broń oddać. — Forteca
Ehrenbreitastein jest teraz bardziey ści-
śniona. ... Insurrekcyja, która w Belgii
przytłumiała, zdać się nad Mozele &c.
rozszerzać.

DONIESIENIA.

C. K. sądy Szlacheckie Krak: Galicyi zachod: oznajmują tym Edyktem Panu Kostantemu
Jankowskiemu dobr Strzałkowa dziedzicowi: że Pan Jozef i Maryanna Tomkiewiczze małżonkowie u
Sądów tych o wykazanie bezpieczeństwa summy 189,833 zło: 20 gr: pol: na dobrach Strzałkowie umie-
szczoney, lub o konkursu ogłoszenie na dobra rzeczne żałobę na niego podali i o pomoc sądu, ile
sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach
dziedzicznych znajduje się, iemuż patrona tuteyszego Pana Zarzeckiego z jego szkodą i jego kosz-
tem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukoń-
czony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwei-
tym, to jest dnia 26 listopada 1798 r. sam się stawił, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te
zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tu-
teyszym wymienić, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony za nayskute-
czniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie bowiem, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedo-
godność, z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlach: Galicyi zachod: w Krako-
Dnia 20 Października 1798 roku.

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym publicznym Edyktem
wszystkim wierzycielom mikołaja Piaskowskiego, których należność na dobrach Przyłek, wioskach
Bobin i Okrężnica iako i na folwarku Jawornickim i wiosce Baryczka dekretem pierwszeństwa od
trybunału Lubelskiego r. 1791 potwierdzonym, jest umieszczona, iako to: Janowi Drochojewskiemu,
Barbarze z Czosnowskich Bogusławski, sukcesorom s. p. Maksymiliana Piaskowskiego, sukcesorom
Michała Piaskowskiego, sławnym Kontelsom małżonkom, Fryderykowi Polszowi, sukcesorom
s. p. Jozefa Pągowskiego, i Jackowi Zakrzewskiemu:

Ze od Warszawskiej bankowej Komisji zaszło doniesienie, iż podział dobr Przyłek, i
wsł Bobin i Okrężnica w summie 68,850 Zł. Pol
i dobr Jaworniki z wioską Baryczka w summie 73,032 Zł. 17
gro. pol. na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza wprowadzie uchwalony został, lecz do skutku nie
był przyprowadzony; że zatem też Komisya tuteyszych Sądow Szlacheckich żądała: ażeby podział
rzeczonych dobr komornikowi był zlecony; części z tego podziału wypadające na rzecz wierzycielow
Jakoba Rafałowicza (między któremi i młsa Fryderyka Kabrego 3666 ezer. zło. z prowizją od dnia
1 października r. 1787 po 7 od sta rachowaną, znajduje się) sprzedane zostały, wolne jednak innym
wierzycielom na dobrach tych umieszczonym zostawiając spłacenie, należności młsie Fryderyka Ka-
brego.

Żądaniu takowemu zadosyć czyniąc zalecił tuteyszy C. K. Sad Szlachecki pod dniem 26 maja
r. b. Komornikowi Radomskiemu Kuroszowi: ażeby zechawszy do dobr rzeczonych wysledzić starał
się, kto? od którego czasu? i jakim prawem? i które dobra posiada? komu z wierzycielow dobra te-
którego dnia i roku dekretem pierwszeństwa oddane były? i żeby protokół tej indagacyi sądowi tu-
teyszemu przestął.

Do tego protokołu przez Pana komornika d. 25 lipca r. b. spisanego, a pod d. 16 sierpnia
r. b. tu przysłanego, IPani Salomea z Brzozowskich Sołtykowa oświadczyła się, że dobra rzeczone wpraw-
dzie posiada, lecz nie z mocy dekretu kollokacyjnego, ale prawem Cefsy od P. Jędrzeja Burdzyckiego
wierzyciela Xcia Jerzego Marcina Lubomierskiego nabytey; oświadczyła nadto: że z tych dobr nie

prędkiej ustąpić zechce, dopokiby iey summy na tychże dobrach będące wyliczone nie były, i ow-
szem gdyby wierzyciele na tych dobrach umieszczeni, tego nie uczynili, proces przeciw dekreto-
w kollokacyjnemu już zaczęty daley popierać będzie.

Te więc okoliczności, wszystkim umieszczonym wyżej wspomnianym wierzycielom wiadomo
się czynia a to tym końcem ażeby swoją deklaracyą, czy na żądany podział dobr Przytyk i Janowi-
ce na rzecz wierzycieli Jakoba Rafałowicza zezwalaia, lub czy malsie Fryderyka Kabrego summy
3666 czer. zło. z prowizyą od 1 października 1787 r. po 7 od sta rachować się miana za nabycie cel-
sy wypłacić wola, aż do dnia 15 grudnia r. b. podali, a to tym pewniey: gdyż w przypadku niepo-
dania deklaracyi po upłynionym tym terminie, stosownie do żądania Warszawskiej komisyi, po-
dział dobr wspomnianych, na rzecz wierzycieli Jakoba Rafałowicza nastąpiłby. Dan w Krakowie
dnia 22 Września 1798.

Józef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich zachodniej Galicyi
Weinman sekr.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa, niniejszym Edyktem wiadomo się czyni,
że na zapłcenie kredytorów niegdy Józefa Hietzgera mieszczanina i kupca tutejszego, dwie kamie-
nice tegoż, jedna pod Nrem: 372 na ulicy Szczyńskijskiej za sumę zło: ryn: 10080 Xr: 17. Druga
pod Nrem: 382 na ulicy Żydowskiej za sumę zło: ryn: 2005 Xr: 20 sądownie otaxowane, tu w
miejscu izby sądowej dnia 24 Stycznia w roku przyszłym 1799 lub w niedostatku onęz kupić sobie
życzących, na drugich terminach iako to: 26 Marca i 25 Kwietnia roku tegoż, o godzinie 10 rano
przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze i przyjęciem summ widerkaufowych na tychże kamien-
cach zapisanych przedane będą. Wszyscy zatem żwczący sobie kupna wyz wzmiankowanych kamie-
nic napomienionych terminach i miejscu przyydz i summy widerkaufowe w inwentarzu opisane w
kancellaryi tuteyszej przyrzec mogą. Dan 16 Listopada 1798.

J. Gellinek. mp.

Michał Wohlman. mp.

Walenty Bartsch. mp.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Ignacy de Nikolecki. sekr. mp.

2682.

C. K. Sądy Szlacheckie Krak. Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Pani Jadwidę z
Dąbonych Zegartowy, i iey mężowi Kazimierzowi Zegartowi, iako i Franciszce z Dąbonych Stawski:
że Pan Jan Nepomucen Michałszewski, Anatonina i Benedykt Grątkowscy małżonkowie, iako też
Maryanna i Jan Bystrzanowscy małżonkowie u tych C. K. sądów o przywołanie do dawnego stanu
na przeciw dwom dekreto: 1mu Ziemstwa Sandomierskiego pod datą 23 września 1782 r. 2mu
Grodu Sandomierskiego pod datą 24 maja 1785 r. względem summy 10,000 zł. pol. przez niegdyś
Xiedza Marcina Dąbonego pretendowanej, załobę na nich podali, i opomoc sądu, ile sprawiedli-
wość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżakowani zostali, lub czy wcale w C. K. Kra-
iach dziedzicznych znajdują się, imza Patrona tutejszego Pana Liebicha z ich szkoda i ich kosztem
za tegoż postanowili, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocząć się i ukończyć
będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają: ażeby w czasie przywołanym, to
jest: w przeciągu 90 dni sami się stawili, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy
wyznaczonego wcześniej prześłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wywie-
nili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obony swej sprawy za najskutecz-
niejszo osadzi: ile że w przeciwnym razie, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność,
zaniedbania wywołająca, samiby sobie przypisać wiani byli.

Józef de Nikorowicz.

Durowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów szlach: Krakow: Galicyi zachod: w Krakowie d. 29
Października 1798.

Elsner.

Niniejszym oświadczeniem uwiadomia się JP. Józef Brodzki lub jego sukcesorowie, iż skarb
JO. Xcia J. Mei Hieronima Sanguszka z interesu summy 7000 zł. ol. w roku 1783 na dzierżawę wsi
Szyndolida w hrabstwie Tarnowskim synowanego przez tegoż JP. Brodzkiego w miycowey i w tymże
czasie w Tabelli krajowej na tymże hrabstwie prezentowanej, a zaraz wrok wraz z prowizyą z te-
goż skarbu wywołanoy o extabulacją czyni przedsięwziął. Ażatym pomieniony JP. Józef Brodzki
lub jego sukcesorowie o zgłoszenie się do W. Radzińskiego w hrabstwie Tarnowskim kommissarza za-
praszaia. Gdyż przeciwnie na tego lub ich koszt sądowe edykta przedsięwziąć się musiał.